

Sygn. akt II K. 76/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Maciej Szulc**

Protokolant: **st. sekr. sąd. Magdalena Nowicka**

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej **Marii Jarockiej**

po rozpoznaniu w dniach 22 września 2015 r., 13 października 2015 r., 19 października 2015 r., 9 listopada 2015 r., 8 grudnia 2015 r., 18 grudnia 2015 r., 26 stycznia 2016 r., 23 lutego 2016 r., 29 marca 2016 r., 19 kwietnia 2016 r., 24 maja 2016 r. sprawy:

A. Z. (1), syna W. i M. z domu B., ur. (...) w Ł.,

oskarżonego o to że:

I. w okresie od maja do października 2013 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci dopłat rolnych, uzyskał za kwoty po około 50 zł od P. S. (1), M. S., H. S. (1), K. S. (1), M. C., Ł. C. (1), K. C. (1), Z. M., T. K., J. K. (1), R. W. (1), R. S. (1) i J. G. (1) dane tych osób i ich pełnomocnictwa, a następnie, po uzyskaniu wpisów w/wymienionych do rejestru producentów złożył w ich imieniu w dniach 15, 29, 31 maja, 10 czerwca wnioski i zmiany do wniosków o przyznanie kwot z tytułu płatności bezpośrednich (płatności OB), wspierania gospodarowania na obszarach górskich oraz innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (płatności (...)) i płatności rolnośrodowiskowych (płatności P.) do wskazanych w tych wnioskach gruntów rolnych, zawierające nieprawdziwe, a istotne dla przyznania dopłat, pisemne oświadczenia A. Z. (1), że wnioskodawcy są samoistnymi posiadaczami tych gruntów w dobrej wierze, wprowadzając pracowników (...) w G. w błąd co do rzeczywistego wnioskodawcy, użytkownika i beneficjenta, czym usiłował doprowadzić ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym znacznej wartości w łącznej kwocie 424 917,94 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na weryfikację zasadności żądania dokonaną przez pracowników (...)

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

II. w okresie od maja do listopada 2014 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci dopłat rolnych, powołując się na uzyskane w 2013 r. i opisane wyżej pełnomocnictwa P. S. (1), J. G. (1), K. C. (1), R. W. (1), Z. M., T. K. i M. C., i nieprawdziwe, a istotne dla przyznania dopłat, pisemne oświadczenia A. Z. (1), że wnioskodawcy są samoistnymi posiadaczami tych gruntów w dobrej wierze, złożył w ich imieniu w dniach 15 maja, 4 czerwca, 18 lipca, 4 listopada wnioski i zmiany do wniosków o przyznanie kwot z tytułu płatności bezpośrednich (płatności OB), wspierania gospodarowania na obszarach górskich oraz innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (płatności (...)) i płatności rolnośrodowiskowych (płatności P.) do wskazanych w tych wnioskach gruntów rolnych, zawierające nieprawdziwe, wprowadzając pracowników (...) w G. w błąd co do rzeczywistego wnioskodawcy, użytkownika i beneficjenta, czym usiłował doprowadzić ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym znacznej wartości w łącznej kwocie 431 484,76 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na weryfikację zasadności żądania dokonaną przez pracowników (...)

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka

I. Oskarżonego A. Z. (1) uznaje za winnego tego, że w okresie od maja do października 2013 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci dopłat bezpośrednich, uzyskał za kwoty po około 50 (pięćdziesiąt) zł od P. S. (1), M. S. (1), H. S. (1), K. S. (1), M. C., Ł. C. (1), K. C. (1), Z. M., T. K., J. K. (1), R. W. (1), R. S. (1) i J. G. (1) dane osobowe oraz udzielone mu pełnomocnictwa, a następnie, po uzyskaniu wpisów ww. osób do rejestru producentów złożył w ich imieniu w dniach 15, 29, 31 maja, 10 czerwca wnioski i zmiany do wniosków o przyznanie kwot z tytułu płatności bezpośrednich (płatności OB), wspierania gospodarowania na obszarach górskich oraz innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (płatności (...)) i płatności rolnośrodowiskowych (płatności P.) do wskazanych w tych wnioskach gruntów rolnych, zawierające nieprawdziwe, a istotne dla przyznania dopłat, pisemne oświadczenia A. Z. (1), że ww. wnioskodawcy są samoistnymi posiadaczami tych gruntów w dobrej wierze, wprowadzając pracowników (...) Biura Powiatowego (...) w błąd co do danych faktycznych użytkowników i beneficjenta tej pomocy finansowej, czym usiłował doprowadzić (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym znacznej wartości w łącznej kwocie 452.924,65 (czteryście pięćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia cztery i sześćdziesiąt pięć) zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na weryfikację zasadności żądania dokonaną przez pracowników (...), tj. popełnienia występku z art. 13. § 1. k.k. w zw. z art. 286. § 1. k.k. w zw. z art. 294. § 1. k.k. w zb. z art. 297. § 1. k.k. w zw. z art. 11. § 2. k.k. w zw. z art. 12. k.k. i za to na podstawie art. 14. § 1. k.k. w zw. z art. 286. § 1. k.k. w zw. z art. 294. § 1. k.k. w zw. z art. 11. § 3. k.k. wymierza mu karę roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33. § 2. k.k. karę grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę za 40 (czterdzieści) zł.

II. Oskarżonego A. Z. (1) uznaje za winnego tego, że w okresie od maja do listopada 2014 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci dopłat bezpośrednich, powołując się na uzyskane w 2013 r. i opisane wyżej pełnomocnictwa P. S. (1), J. G. (1), K. C. (1), R. W. (1), Z. M., T. K. i M. C. oraz nieprawdziwe, a istotne dla przyznania dopłat, pisemne oświadczenia A. Z. (1), że wnioskodawcy są samoistnymi posiadaczami tych gruntów w dobrej wierze, złożył w ich imieniu w dniach 15 maja, 4 czerwca, 18 lipca, 4 listopada wnioski i zmiany do wniosków o przyznanie kwot z tytułu płatności bezpośrednich (płatności OB), wspierania gospodarowania na obszarach górskich oraz innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (płatności (...)) i płatności rolnośrodowiskowych (płatności P.) do wskazanych w tych wnioskach gruntów rolnych, zawierające nieprawdziwe, wprowadzając pracowników (...) Biura Powiatowego (...) w błąd co do danych faktycznych użytkowników i beneficjenta, czym usiłował doprowadzić (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym znacznej wartości w łącznej kwocie 424.327,74 (czteryście dwadzieścia cztery tysiące trzysta dwadzieścia siedem i siedemdziesiąt cztery) zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na weryfikację zasadności żądania dokonaną przez pracowników (...), tj. popełnienia występku z art. 13. § 1. k.k. w zw. z art. 286. § 1. k.k. w zw. z art. 294. § 1. k.k. w zb. z art. 297. § 1. k.k. w zw. z art. 11. § 2. k.k. w zw. z art. 12. k.k. i za to na podstawie art. 14. § 1. k.k. w zw. z art. 286. § 1. k.k. w zw. z art. 294. § 1. k.k. w zw. z art. 11. § 3. k.k. wymierza mu karę roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33. § 2. k.k. karę grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę za 40 (czterdzieści) zł.

III. Na podstawie art. 85. § 1. k.k., art. 86. § 1. i 2. k.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., łączy jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone wobec oskarżonego A. Z. (1) i orzeka karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki za 40 (czterdzieści) zł.

IV. Na podstawie art. 69. § 1. i 2. k.k., art. 70. § 1. pkt 1) k.k. i art. 73. § 1. k.k. – w brzemieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. Z. (1) kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby 5 (pięć) lat, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora.

V. Na podstawie art. 41. § 1. k.k. orzeka wobec oskarżonego A. Z. (1) zakaz wykonywania zawodu eksperta przyrodniczego ornitologa i doradcy rolnośrodowiskowego przez okres 3 (trzech) lat.

VI. Zasądza od oskarżonego A. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę poniesionych wydatków w całości, zwalniając go z obowiązku uiszczenia opłaty.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 7 czerwca 2016 r.

A. Z. (1) jest obywatelem polskim, ur. (...); posiada wykształcenie wyższe – leśnik, jest właścicielem gospodarstwa rolnego w D., posiada nieruchomości w miejscowości W., gminie M., dzierżawi także nieruchomości w gminie L., do rozpoczęcia procesu w niniejszej sprawie pracował jako doradca rolnośrodowiskowy oraz ornitolog, osiągając dochody miesięczne rzędu 2.000 zł, od 21 września 2015 r. jest zarejestrowany jako bezrobotny; jest kawalerem i nie posiada dzieci; nie był karany sądowo.

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2037,

zeznania K. K. k. 658-662, 704-708,

K. T. k. 1424,

R. D. k. 1170-1172,

dane osobopoznawcze k. 1942,

informacja z ewidencji gruntów k. 716,

umowa dzierżawy k. 1173-1178,

informacja z K. k. 1905.

A. Z. (1) jako rolnik wystąpił w 2009 r. do (...) (dalej (...)) o przyznanie mu dopłat bezpośrednich. Po przeprowadzeniu postępowania kierownik Biura Powiatowego (...) w G. decyzjami wydanymi m.in. w 15 marca 2010 r. przyznał A. Z. płatności bezpośrednie w postaci jednolitej płatności obszarowej (dalej OB), płatności z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (dalej (...)) oraz płatności rolnośrodowiskowej (dalej (...)). W kolejnych latach A. Z. także występował z wnioskami o przyznanie płatności do posiadanych gruntów rolnych. Jednocześnie A. Z. występował w postępowaniach prowadzonych przez (...) w sprawie przyznania płatności bezpośrednich, jako pełnomocnik innych osób, składając w ich imieniu wnioski i oświadczenia. W przypadku mężczyzny o nazwisku D. – na skutek nieprawidłowości popełnionych w procesie złożenia wniosku o płatności został on zobligowany do zwrotu wypłaconych na jego rzecz kwot płatności bezpośrednich. Biuro Powiatowe (...) w G. prowadzi w tym zakresie postępowanie, bowiem wypłaconych należności nie udało się dotąd odzyskać. Od 2015 r. zaczął je spłacać także A. Z..

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2037, 1894-1895,

zeznania K. K. k. 658-662, 704-708, 1591-1596, 1712-1728, 1734-1752, 1758-1765, 1924-1926, 2085-2089, 2112-2114, 2210, k. 2260,

decyzje kierownika (...) w G. wraz z dokumentacją za rok 2013 r. i 2014 r. k. 2223-2230, 409-412, 413-447,

naliczenie płatności k. 2231-2232,

wniosek A. Z. o przyznanie płatności za rok 2010 r. k. 1766-1774.

A. Z. (1) poszukiwał także możliwości pozyskania innych gruntów, które uprawiając, bądź prowadząc na nich w innej formie gospodarkę rolną mógłby ubiegać się o dopłaty bezpośrednie. W tym celu podróżował po terenie województwa (...) i (...), rozmawiając w miarę możliwości z właścicielami, bądź dzierżawcami gruntów rolnych położonych na obszarze tych województw. Nie uzyskał jednak zgody na wydzierżawienie, ani użytkowanie takich gruntów. Jedną z takich osób był J. B. (1). Mężczyzna udostępnił mu nawet kopie aktów notarialnych, na podstawie których nabył swoje nieruchomości, jednak gdy A. Z. zaproponował mu wydzierżawienie działek za kwotę do 200 zł rocznie za hektar zrezygnował ze wspólnych interesów i odebrał od niego dokumentację swoich nieruchomości. Dopiero, gdy zaproponował jednemu ze znajomych, by ten zajął się jedną z jego działek i brał na nią dopłaty, dowiedział się, że z takim wnioskiem wystąpił już wcześniej A. Z.. Gdy J. B. zwrócił się o wyjaśnienie tego przez A. Z., uzyskał od niego informację, że wycofał wniosek o przyznanie dotacji. Zdarzały się jednak sytuacje, w których bez zgody faktycznych i legalnych posiadaczy tych nieruchomości A. Z. zlecał wykonanie na nich prac w postaci koszenia ich działek. Nie zgłaszał się także w sprawie wydzierżawienia lub użytkowania tego rodzaju nieruchomości do osób kierujących jednostkami organizacyjnymi, które zarządzały gruntami Skarbu Państwa.

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2035, 1894-1895,

zeznania G. D. k. 709-712,

K. G. k. 731-732,

M. J. k. 989-990,

Z. J. k. 998-1000,

W. O. k. 1003-1005,

W.. P. k. 1009-1010,

J. G. k. 1019-1021,

K. G. k. 1031-1033,

B.. L. k. 1037-1039,

W. M. k. 1047-1049,

J.. B. k. 1059-1060,

J. J. k. 1114-1116,

J. J. k. 1120-1122,

S. M. k. 1132-1134, 1254-1256,

A. Ź. k. 1147,

M. P. k. 1154-1156,

K. Z. k. 1160-1162,

M. W. k. 1182-1184,
U. P. k. 1240-1242,
M. O. k. 1249-1250,
J. L. k. 1306-1307,
B. R. k. 1321-1322,
D. M. k. 1327-1329,
W. B. k. 1335-1337,
M. D. k. 1344-1346,
M. G. k. 1354-1355,
L. M. k. 2069-2070, 1387-1388,
E. O. k. 1397-1398,
A. R. k. 1410-1411,
Z. W. k. 1413-1414,
K. R. k. 1416-1417,
A. B. k. 2071-2072, 1441-1443,
K. T. k. 2081-2084, 1421-1425,
A. S. k. 1565-1566,
B. W. k. 2071, 1577-1579,
A. M. k. 1621-1622,
T. M. k. 1623-1624,
E. Ł. k. 1625-1626,
D. M. k. 1630-1631,
J. B. k. 2066, 1683-1685,
B. T. k. 1908,
M. B. k. 1909,
P. R. k. 1910,
J. P. k. 1911,
A. G. k. 1912,
R. P. k. 1913,

M. Ł. k. 1914,

informacja z ewidencji gruntów k. 715, 717-729,

kopie aktów notarialnych k. 734-737, 991-992, 1007 -1008, 1012-1018, 1023-1030, 1034-1036, 1041-1046, 1118-1119, 1148-1149, 1158-1159, 1164-1169, 1186-1189, 1323-1326, 1339-1343, 1348-1349, 1356-1378, 1399-1401, 1567-1576, 1580-1590, 1687-1694,

umowa dzierżawy działki Z. J. k. 1002,

odpis z KW działki W. M. k. 1051-1057,

dokumentacja dot. działek (...) w R., (...) Skarbu Państwa, (...) ze S. i TBS w G. k. 1061-1084,

dokumentacja dot. wydzierżawienia i przekazania nieruchomości Gminy K. k. 1125-1131,

odpisy z KW oraz informacje dot. działek (...) Skarbu Państwa (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...),

odpis z KW dot. działek A. Ż. k. 1150-1153a,

wypisy z ewidencji gruntów k. 1191-119, 1199, 1234-1239, 1209-1224,

umowa dzierżawy działki U. P. z załącznikami k. 1244-1248,

aneks do umowy dzierżawy działki M. O. k. 1253,

wniosek o przyznanie płatności D. M. k. 1330-1334,

dokumentacja fotograficzna k. 1596-1616.

Na przełomie kwietnia i maja 2013 r. wśród kilku mężczyzn stojących pod sklepem w podgorzowskiej wsi R. i spożywających alkohol znajdowali się także R. W. (1), R. S. (1) oraz P. S. (1). Gdy przyjechał tam A. Z. zagadnął mężczyzn mówiąc, że potrzebuje trzech świadków, którzy potwierdzą że on dzierżawi nieruchomość – nieużytki rolne w Ł., wsi pod K.. Wyjaśnił tam obecnym, że jest mu to potrzebne, by uzyskać dotację z Unii Europejskiej. Oświadczył, iż w tym celu musi spisać ich dane z dowodów osobistych. Na to zgodzili R. W., R. S. oraz P. S., a w zamian za to A. Z. przekazał mężczyznom po 50 zł.

W podobny sposób A. Z. poznał J. G. (1) – będąc w W. zaczepił kilku mężczyzn stojących pod sklepem we wsi. Powiedział im, że dzierżawi nieruchomość i musi ją podzielić na mniejsze działki oraz że potrzebuje danych, by móc na tę osobę przepisać podzielone działki. Zapewniając że jest to legalne zyskał zainteresowanie J. G., który zgodził się przekazać mu w tym celu swój dowód osobisty, z którego A. Z. spisał potrzebne mu dane. Po podpisaniu przedłożonych mu przez A. Z. in blanco dokumentów otrzymał od niego 50 zł.

W nieustalonej dacie, lecz nie później niż 15 maja 2013 r. A. Z. przyjechał na ul. (...), położoną w dzielnicy G. – Z., gdzie pod jednym z budynków natknął się na spożywających alkohol T. K., K. C. (1), Ł. C. (1) i M. C.. Gdy do nich podszedł zaproponował im po 50 zł za udostępnienie mu danych z ich dowodów osobistych oraz podpisanie przedłożonych przez niego dokumentów, które miał dotyczyć dzierżawy nieruchomości. Mężczyźni – za wyjątkiem Ł. C. – wyrazili na to zgodę i podpisali przedłożone przez A. Z. dokumenty, nie zapoznając się z nimi. Następnego dnia A. Z. ponownie pojawił się w tym samym miejscu i po uzyskaniu zgody od Ł. C. sfotografował jego dowód osobisty, a mężczyzna podpisał podsunięte mu przez A. Z. dokumenty, w zamian za co także otrzymał 50 zł. Także w tym czasie A. Z. spotkał M. i H. S. (1), idących ulicą (...). Gdy zagadnął obu mężczyzn i zaproponował im 50 zł w zamian za przekazanie ich danych osobowych, uzasadniając to zamiarem wydzierżawienia na ich dane ziemi, obaj się zgodzili. Dodatkowo podpisali także przedłożone im przez A. Z. dokumenty.

W tym samym okresie Z. M. podczas pobytu pod jednym ze sklepów przy ul. (...) w G. został zagadnięty przez A. Z., który przedstawił się i zaproponował mu zarobienie 50 zł. Gdy mężczyźni odeszli na bok A. Z. zapytał go, czy ma przy sobie dowód oraz wskazał, że potrzebuje jego danych, gdyż nie może otrzymać na siebie dotacji, a dysponuje ziemią na którą można ją otrzymać. Ponieważ Z. M. był wówczas w trakcie ciągu alkoholowego i potrzebował pieniędzy, by kupić i napić się alkoholu zgodził się na udostępnienie swoich danych osobowych z dowodu osobistego. Także wówczas A. Z. poznał na terenie G. K. S. (1), któremu zaproponował bycie pośrednikiem i współwłaścicielem łąk, które sam miał dzierżawić. W związku z tym nakłonił mężczyznę – w zamian za obietnicę przekazania 30 zł – do przekazania mu dowodu osobistego, jak też do podpisania podsuniętych przez siebie dokumentów. K. S. po podpisaniu dokumentów otrzymał obiecane pieniądze.

Żaden z ww. mężczyzn nie wiedział – gdyż A. Z. odbierając od nich dane nie mówił im o tym, że chce je wykorzystać do pobierania dopłat bezpośrednich, potocznie zwanych unijnymi.

Również w okresie poprzedzającym 15 maja 2013 r. w nieustalony sposób A. Z. wszedł w posiadanie danych osobowych J. K. (1).

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2035, 1894-1895,

zeznania M. S. k. 2125-2126, 1708-1710,

R. W. k. 2039-2040, 1665-1668,

J. G. k. 2111-2112, 1669-1671,

K. C. k. 2066-2067, 1662-1664,

T.. K. k. 1649-1651,

P. S. k. 2040-2041, 1653-1655,

M. C. k. 2067-2068, 1729-1732,

Z. M. k. 2041-2042, 1637-1639,

Ł. C. k. 2065, 1646-1648,

R. S. k. 2110-2111, 1656-1658,

K. S. k. 2111, 1642-1644.

W dniu 15 maja 2013 r. A. Z., występując jako pełnomocnik ww. mężczyzn złożył wnioski o wpisanie tych osób do ewidencji producentów, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Do tych wniosków dołączył pełnomocnictwa zawierające wskazanie, iż wnoszą oni o przekazanie wyliczonych płatności na wskazany w złożonych dokumentach rachunek bankowy A. Z.. W związku z tym kierownik Biura Powiatowego (...) wezwał wszystkich wnioskodawców do stawienia się w siedzibie Biura w celu potwierdzenia złożonych pełnomocnictw. A. Z., po upewnieniu się u pracownika (...) Biura A., że wystarczającym będzie – zamiast stawienia się i złożenia przez ww. osobiście oświadczeń w Biurze Powiatowym – złożenie tych dokumentów w formie oświadczeń poświadczonych przez notariusza. Wówczas odnalazł wszystkich mężczyzn i stopniowo przywołując ich do kancelarii notarialnej notariusza P. W., mieszczącej się przy ul. (...) I w G. uzyskał potwierdzenie pełnomocnictw w takiej formie. Następnie dostarczył te dokumenty do Biura Powiatowego (...) w G.. Także podczas wizyt w kancelarii notarialnej A. Z. nie poinformował przywołanych tam mężczyzn o rzeczywistym celu pozyskania od nich danych osobowych.

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2035, 1894-1895,

zeznania K. T. k. 2082—2084, (...) - (...),

M. S. k. 2125-2126, 1708-1710,

R. W. k. 2039-2040, 1665-1668,

J. G. k. 2111-2112, 1669-1671,

K. C. k. 2066-2067, 1662-1664,

T. K. k. 1649-1651,

P. S. k. 2040-2041, 1653-1655,

M.. C. k. 2067-2068, 1729-1732,

Z.. M. k. 2041-2042, 1637-1639,

Ł. C. k. 2065, 1646-1648,

R. S. k. 2110-2111, 1656-1658,

K. S. k. 2111, 1642-1644,

stanowisko (...) k. 2256,

wnioski o wpis do ewidencji producentów z pełnomocnictwami i pełnomocnictwami notarialnymi k. 48-49, 53-55, 101-102, 106-108, 152-153, 156-159, 183-184, 187-190, 225-226, 230-233, 267-268, 271-274, 305-306, 309-312, 348-349, 352-355, 399-403, 405-407, 490-492, 484-485, 488, 536-538, 543-545, 595-602, 649-653, 655-657.

Po dostarczeniu poświadczonych notarialnie pełnomocnictw kierownik Biura Powiatowego (...) w G. wydał decyzje o dokonaniu wpisu M. S., R. W., J. G., K. C., T. K., P. S., M. C., Z. M., Ł. C., R. S., K. S., czy też H. S. i J. K. do ewidencji producentów. A ponieważ wraz z wnioskami o wpis A. Z. dostarczył także wnioski o przyznanie ww. płatności bezpośrednich (OB, (...) i (...)) wskazując ww. mężczyzn jako prowadzących działalność rolniczą na posiadanych i wymienionych we wnioskach nieruchomościach (...) wszczęło w tej kwestii postępowania. Ponieważ wnioski o płatności (...) dot. tzw. pakietów 4.1 – ochrona zagrożonych ptaków i siedlisk przyrodniczych poza obszarami N. (...) oraz 5.1 - ochrona zagrożonych ptaków i siedlisk przyrodniczych na obszarach N. (...), konieczne było dołączenie do nich także ekspertyz przyrodniczych sporządzonych przez ornitologa. Tego rodzaju ekspertyzy zostały dołączone do wniosków, a ich autorem był A. Z.. W toku postępowania administracyjnego trwającego do października 2013 r., w odpowiedzi na zapytania dot. prawa do dysponowania nieruchomościami wskazanymi we wnioskach oraz błędów dot. powierzchni i położenia poszczególnych działek A. Z. przesyłał w imieniu wnioskodawców informacje, że grunty wskazane we wnioskach użytkowali bezumownie jako samoistni posiadacze w dobrej wierze. Nadto w tym okresie na wezwania pracowników Agencji oraz po konsultacji z nimi dostarczał dokumenty o zmianie złożonych wniosków i ich korekty – w których samodzielnie korygował wielkości wskazanych powierzchni, bądź wycofywał w części zgłoszone działki, co do których wnosił o przyznanie dopłat. Mimo to w wypadku wniosków J. K., Ł. C., R. S. i K. S. (...) wydała decyzje o odmowie przyznania płatności. Żaden z ww. mężczyzn nie posiadał niezbędnej w toku działalności rolniczej dokumentacji w postaci rejestru działalności rolnośrodowiskowej, planu rolno środowiskowego, czy też ekspertyz ornitologicznych.

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2035, 1894-1895,

zeznania K. K. k. 658-662, 704-708, 1591-1596, 1712-1728, 1734-1752, 1758-1765,

zaświadczenia o wpisie do ewidencji producentów k. 47, 100, 151, 182, 224, 266, 304, 347, 404, 489, 542, 594, 654

wniosek M. S. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 12-15,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. M. S. k. 6-11, 17-18, 20-26, 28-37, 39-46, 52,

wniosek R. W. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 63-65, 74-76, 80-83

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. R. W. k. 57-62, 70-73, 79, 84, 86-88, 90-91-99,

wniosek J. G. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 116-119, 121-124, 133-140, 143-150,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. J. G. k. 110-115, 125, 127-129, 131-132,

wniosek K. C. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 161-164, 175-181,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. K. C. k. 166-167, 169-171, 173-17-174,

wniosek T. K. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 208-223,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. T. K. k. 192-200, 202-204, 206-207,

wniosek P. S. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 243-246, 249-253, 262-265,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. P. S. k. 235-242, 248, 254, 256-258, 260-261,

wniosek M. C. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 282-285, 288-291, 300-303,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. M. C. k. 276-281, 287, 292, 294-296, 298-299,

ekspertyza ornitologiczna do wniosku M. C. k. 1898-1904,

wniosek H. S. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 314-318, 312-324, 327-330, 339-346,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. H. S. k. 320, 326, 331, 333-335, 337-338,

wniosek Z. M. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 363-366, 369-372, 383-398,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. Z. M. k. 357-362, 368, 373-382,

wniosek J. K. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 457-460, 463-466, 476-484,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. J. K. k. 449-456, 461-462, 467-475

wniosek Ł. C. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 510-513, 516-519, 528-535,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. Ł. C. k. 495-509, 514-515, 520-527,

wniosek R. S. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 557-565, 568-572, 586-593,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. R. S. k. 548-556, 566-567, 572-576, 577-585,

wniosek K. S. o przyznanie płatności za rok 2013 r. k. 612-617, 624-649,

dokumentacja wraz z decyzjami kierownika (...) w przedmiocie płatności dot. K. S. k. 604-612, 618-623,

zestawienie dot. wniosków k. 689-695,

protokoły przeszukań w mieszkaniach M. C., K. C., Ł. C., J. G., P. S., R. S., R. W., K. S. k. 1266-1267, 1270-1271, 1273-1274, 1276-1277, 1280-1281, 1283-1284, 1287-1288, 1290-1291,

informacja z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi k. 1680-1681.

Wysokość wszystkich płatności za 2013 r. dla poszczególnych wnioskodawców – w razie ich przyznania i przy uwzględnieniu całości korekt – wynosiłaby dla:

- 1) H. S. – 42.191,34 zł,
- 2) R. W. – 17.443,01 zł,
- 3) M. S. – 25.840,59 zł,
- 4) K. C. – 52.895,88 zł,
- 5) T. K. – 51.872,19 zł,
- 6) Z. M. – 58.002,07 zł,
- 7) K. S. – 56.746,41 zł,
- 8) R. S. – 28.824,88 zł,
- 9) M. C. – 30.137,22 zł,
- 10) P. S. – 15.366,27 zł,
- 11) J. G. – 35.763,78 zł,
- 12) Ł. C. – 9.638,71 zł,
- 13) J. K. – 23.120,91 zł.

dowód: zeznania K. K. k. 658-662, 704-708, 1591-1596, 1712-1728, 1734-1752, 1758-1765, 1924-1926, 2085-2089, 2112-2114, 2210, k. 2260,

zestawienia wyliczeń wysokości dopłat k. 1862, 1876-1884, 2222,

W sierpniu i wrześniu 2013 r. A. Z. skontaktował się ze swoim znajomym – P. P. (1), zamieszkałym w N. – wsi położonej niedaleko W.. Ponieważ P. P. nie miał wówczas pracy zlecił mu wykoszenie łąk, które jak oświadczył sam dzierżawi. Grunty, które należało wykosić wskazywał A. Z., dostarczając mapki obrazujące usytuowanie poszczególnych działek. P. P. dojeżdżał na miejsca, które wskazał mu A. Z. i kosił znajdującą się tam roślinność, używając swojego traktora i kosiarki. W niektórych wypadkach kosił działki należące i użytkowane przez ich właścicieli, również tych, którzy otrzymywali dopłaty na swoje nieruchomości.

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2035, 1894-1895,

zeznania P. P. k. 2068-2069, 1634-1636,

L. M. k. 2069-2070, 1387-1388,

B. W. k. 2071, 1577-1579,

M. J. k. 989-990,

K. Z. k. 1160-1162,

kopia dokumentacji dot. działek M. J. k. 993-997,

W 2014 r. A. Z. w okresie od 15 maja do 4 listopada ponownie złożył wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich: OB, (...) i (...) w imieniu P. S., J. G., K. C., R. W., Z. M., T. K. i M. C. – powołując się na okoliczności wskazane we wcześniejszych wnioskach, a dot. prowadzenia działalności rolniczej oraz dysponowania wskazanymi we nowo złożonych wnioskach nieruchomościami przez ww. mężczyzn. Wnioski o przyznanie płatności złożone w imieniu A. i H. S. A. Z., w trakcie postępowania kontrolnego, jakie wszczęli pracownicy Agencji, cofnął przed wydaniem wobec nich decyzji. Na skutek wezwań ze strony pracowników Agencji A. Z. zmieniał zakres wniosków – dodając do uprzednio złożonych wniosków kolejne nieruchomości, albo cofając częściowo wnioski dot. pojedynczych działek, wchodzących w skład całości obszaru, jaki miał stanowić podstawę do uzyskania płatności w danym wniosku. Wysokość płatności, jaką otrzymaliby wnioskodawcy w razie wydania decyzji o przyznaniu tej pomocy – przy uwzględnieniu złożonych korekt – wynosiłaby:

1) R. W. – 154.150,27 zł,

2) K. C. – 54.636,32 zł,

3) T. K. – 43.781,27 zł,

4) Z. M. – 29.797,03 zł,

5) M. C. – 29.093,22 zł,

6) P. S. – 72.572,25 zł,

7) J. G. – 35.030,68 zł.

dowód: wyjaśnienia A. Z. k. 2035, 1894-1895,

zeznania K. K. k. 658-662, 704-708, 1591-1596, 1712-1728, 1734-1752, 1758-1765,

dokumentacja z kontroli (...) dot. wniosku H. S. i K. C. k. 665-682,

wnioski o przyznanie płatności k. 740-938, 1774-1845,

zestawienia wyliczeń wysokości dopłat k. 1862, 1863-1875, 1927-1929.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego sprawstwo, jak i wina oskarżonego A. Z. (1) – zdaniem sądu – nie budzą żadnych wątpliwości.

Dokonując tej oceny sąd oparł się zarówno na zeznaniach świadków – potencjalnych rolników, w których imieniu miał dokonywać poszczególnych czynności oraz których reprezentować miał oskarżony, jak też właścicieli, bądź dysponentów poszczególnych nieruchomości, z tytułu uprawy, bądź de facto koszenia, których A. Z. ubiegał się o płatności bezpośrednie, jak również zeznań K. K. – pracownicy (...) Biura Powiatowego (...), prowadzącej sprawę – formalnie – mocodawców A. Z., a także częściowo o wyjaśnienia oskarżonego, złożone przez niego w toku śledztwa

i przed sądem. Dodatkowym i równorzędnym źródłem dowodowym była dokumentacja, jaką składał w imieniu rzekomych „rolników” A. Z. w (...) oraz pisma zebrane w toku postępowania karnego, jak też wyliczenia płatności bezpośrednich.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego Z. w tej części, w jakiej starał się przedstawić M. S., R. W., J. G., K. C., T. K., P. S., M. C., Z. M., Ł. C., R. S., K. S., czy też H. S. i J. K., jako rolników. Co najmniej logiczne w wywodach oskarżonego, ów fakt wywodził jednocześnie z tego, że ww. są zarejestrowani w wykazie producentów (rolnych) – chociaż sam ich tam zgłosił na krótko przed złożeniem wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich, a jednocześnie żaden z nich nie był na działkach, które wskazane były we wnioskach, jakie on składał (bo nie musieli, jak wskazywał oskarżony), a nadto to ci mężczyźni mieli mu zlecić wyszukiwanie działek, które miałyby spełniać kryteria niezbędne do uzyskania płatności. Dodatkowo – jak wyjaśnił oskarżony – czterech z nich „zostało wycofanych”, choć pominął w swoich wyjaśnieniach, że to on samodzielnie w dniach 27 maja i 2 czerwca 2014 r., bez konsultacji z zainteresowanymi, wycofał wnioski złożone w imieniu M. S. (1), H. S. (1), a w stosunku do czterech osób kierownik Biura Powiatowego (...) wydał decyzje odmawiające przyznania płatności z uwagi na nieprawidłowości dot. poszczególnych działek – głównie zgłoszenie tych samych, które były wcześniej już zgłaszane do płatności przez ich faktycznych posiadaczy (szeroko pojętych użytkowników), albo takich które nie nadawały się z uwagi na ich właściwości do przyznania płatności.

Biorąc pod uwagę także pozostałe stwierdzenia A. Z. (typu kosilem, płaciłem za koszenie, załatwiałem wszystko sam – por. k. 1895) sąd stanął na stanowisku, iż jedynym decydentem w tej mierze był oskarżony, a jego mocodawcy, czyli M. S., R. W., J. G., K. C., T. K., P. S., M. C., Z. M., Ł. C., R. S., K. S., czy też H. S. i J. K. byli podstawionymi osobami, które miały umożliwić oskarżonemu obejście przepisów modulacyjnych, a co za tym idzie uniknięcie odmownej decyzji o przyznaniu dopłat.

Co więcej, analizując zeznania formalnych mocodawców A. Z. jest widoczne wprost, iż żaden z nich nigdy nie posiadał gruntów rolnych, nikt też nie zajmował się prowadzeniem działalności w ramach gospodarstwa rolnego, a nawet nie zlecał innej osobie – w tym oskarżonemu – prowadzenia tego rodzaju czynności (w tym zwłaszcza koszenia łąk). Jak wynika z zeznań ww. mężczyzn, złożonych jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego nigdy nie zlecali oskarżonemu poszukiwania żadnych terenów, na których można byłoby prowadzić gospodarkę rolną, a jedynie na skutek nagabywania i zachęcania ich w zamian za obietnicę otrzymania pieniędzy (30 zł lub 50 zł) zgadzali się na przekazanie swoich danych osobowych (w tym dowodów osobistych) A. Z.. Nadto żaden z nich także nie miał wręcz pojęcia, że ich dane posłużą do pozyskania płatności bezpośrednich, choć oskarżony, co sam zresztą przyznawali wspominał o różnych powodach, dla których chciał pozyskać dane osobowe. Tu wspomnieć należy o dzierżawie gruntów – lecz przez niego, konieczności podziału posiadanej nieruchomości, czy też zamiarze ubiegania się o dopłaty przez oskarżonego – jednak nigdy przez domniemanych rolników.

Wskazać należy, iż fakt nie dotarcia do H. S., czy J. K. nie stał na przeszkodzie przyjęciu tego rodzaju wniosków odnośnie wszystkich wnioskodawców, bowiem w każdym z omówionych wyżej przypadków pozyskanie ich do współpracy (a dokładnie uzyskanie ich danych osobowych) odbywało się co do zasady w ten sam sposób. Stąd też sąd przyjął, iż także w przypadku J. K. miało to miejsce przy wykorzystaniu tej samej metodologii. W wypadku H. S. za wystarczające sąd uznał zeznania jego brata, który przedstawił wpisujące się w ten schemat postępowanie oskarżonego. Co także należy podkreślić – oskarżony osobiście nie przedstawił dowodów przeciwnych, mimo, iż twierdził, iż miał kontakt z tymi mężczyznami, a jedynie starał się akcentować ich obawy, jakich mieli nabrać po przeszukaniach, które odbyły się w ich miejscach zamieszkania, a przez to zeznawać zgodnie z kierunkiem prowadzonego postępowania. Te supozycje sąd uznał jednak za zupełnie chybione, bowiem żaden z nich nie formułował jakichkolwiek zastrzeżeń co do zeznań, jakie składali w toku śledztwa, jak też przed sądem. Jedyne zastrzeżenia, jakie sąd miał do wiarygodności relacji tych świadków należy odnieść do zmiany ich zeznań przed sądem w zakresie, w jakim – co poniekąd – uzupełniali wcześniejsze stwierdzenia o treści zgodne z linią obrony oskarżonego. W tej mierze sąd nie dał im wiary, bowiem wcześniej nie zeznawali o jakichkolwiek pieniądzach, które mieli następnie otrzymać z Unii Europejskiej, czy też o koszeniu łąk (por. zeznania R. W. k. 2040, R. S. k. 2110, J. G. k. 2111, M. S. k. 2126).

Także przedstawiane przez tych świadków okoliczności poznania przez nich oskarżonego znacząco odbiegają od opisywanych przez A. Z., w tym także co do ich wcześniejszej znajomości. Każdy z tych mężczyzn stwierdził jednoznacznie, iż nie znał wcześniej oskarżonego, a po raz pierwszy poznał go dopiero, gdy A. Z. zaczął ich na ulicy, czy też w miejscowościach, w których stale przebywają.

Rzekomemu zleceniu przez tych świadków wykonywania poszczególnych czynności przeczyło także pierwsze przesłuchanie oskarżonego – na etapie śledztwa, gdzie A. Z. stwierdził wprost (por. k. 1895), iż wszelkimi czynnościami, zarówno faktycznymi, jak i prawnymi zajmował się on sam. Powyższe statuowało więc raczej A. Z. jako współpracownika potencjalnych mocodawców, a nie jedynie jako ich pełnomocnika. Co więcej, jako pełnomocnik winien być wynagradzany przez swoich mocodawców, a nie dzielić się z nimi otrzymywanymi kwotami dotacji, które to miały wpływać na jego konto bankowe. Tu także należało się odwołać do zeznań K. T., która wskazywała na zakres koniecznych do posiadania przez rolnika rzeczy – w tym także rachunku bankowego, którego część z tych świadków nawet nie posiadała. Wracając w tym miejscu jeszcze do kwestii rozliczeń, żaden z przesłuchanych przez sąd potencjalnych rolników nie wspomniał nigdzie o otrzymaniu zaliczek – jak przedstawiał to jeszcze w toku przesłuchania przez prokuratora oskarżony – a jedynie o zapłaceniu im za udostępnienie mu ich danych osobowych. W tej mierze wszyscy byli zgodni i sąd nie widział podstaw, by uznać ich zeznania za niewiarygodne. Z tego samego względu sąd uznał za niewiarygodne stwierdzenie oskarżonego, iż część z tych mężczyzn pracowała i nie mogła przez to zajmować się sprawami płatności, czy też, że interesowali się pracami prowadzonymi na poszczególnych działkach, a on ich na bieżąco o tym informował. Tego rodzaju depozycjom przeczyły wprost zeznania tych świadków.

Również za niewiarygodne sąd uznał stwierdzenia oskarżonego co do rzekomego żądania przez pracowników (...) biura (...) przedłożenia „lepszych”, czy „ważniejszych” form pełnomocnictwa, jakiego mieli udzielić oskarżonemu M. S., R. W., J. G., K. C., T. K., P. S., M. C., Z. M., Ł. C., R. S., K. S., czy też H. S. i J. K. W sposób racjonalny oraz spójny – w ocenie sądu – wyjaśniła to świadek K. K., która wskazała, że wobec wątpliwości, które powzięli pracownicy Agencji bezpośrednio rozmowa z wnioskującymi o tzw. „dopłaty” pozwoliłaby na potwierdzenie nie tylko faktu udzielenia przez nich A. Z. pełnomocnictwa, ale również i ustalenia okoliczności dot. użytkowania poszczególnych nieruchomości. Oskarżony Z. miał niewątpliwie tego świadomość i usiłując uniknąć tej weryfikacji zdecydował się na pozyskanie pełnomocnictw z podpisem notarialnie poświadczonym – mimo, iż w przeciwieństwie do wizyty w Agencji i rozmowy z jej pracownikami - wymagało to poniesienia dodatkowych kosztów, związanych z samą czynnością notarialną.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego Z. w tej części, w jakiej potwierdził w nich fakt złożenia wniosków w imieniu M. S., R. W., J. G., K. C., T. K., P. S., M. C., Z. M., Ł. C., R. S., K. S., czy też H. S. i J. K. w 2013 r., a następnie za P. S., J. G., K. C., R. W., Z. M., T. K. i M. C. w 2014 r., jak też w tym zakresie, w jakim korelowały z zeznaniami K. K. co do przebiegu postępowania administracyjnego prowadzonego przez Agencję i aktywności oskarżonego w toku tego procesu. Również jako zgodne z prawdą sąd ocenił te wyjaśnienia oskarżonego, w których opisał sporządzanie ekspertyz ornitologicznych, czy też zlecenia koszenia poszczególnych areałów. Te bowiem okazały się zgodne z zeznaniami K. T. i K. K. odnośnie przedkładanych dokumentów jeszcze na etapie postępowania przed Agencją, jak też z relacją P. P. i właścicieli poszczególnych nieruchomości, którzy zauważyli takie prace na swoich działkach (por. zeznania L. M., B. W., M. J., K. Z.).

Za wiarygodne i ujawniające faktyczne intencje oskarżonego sąd potraktował jego stwierdzenia z przesłuchania prowadzonego przez prokuratora, kiedy to A. Z. przyznał, iż nie wystąpił we własnym imieniu o płatności z tytułu użytkowania tych gruntów, gdyż jak sam wiedział „...Agencja może wprowadzić regresję. Zgłaszając wszystko w jednym kawałku na siebie dostałbym mniej. Płatności byłyby niższe. Okazało się to nieprawdą, ale taki był mój motyw, żeby przechrzyć Agencję. Druga sprawa jest taka, że zachodziła obawa, że do części zgłoszonych i nieuprawianych działek mogą się zgłosić inni użytkownicy, co mogłoby skutkować kontrolą krzyżową. W jej przypadku, gdybym się wycofał z tego wniosku, dostałbym sankcje i znowu płatności byłyby niższe. Żeby zminimalizować to ryzyko wszedłem we współpracę z panami z listy.” Powyższe stwierdzenia znajdują potwierdzenie w zeznaniach pracownika (...) K. K., a jednocześnie stanowią obrazowe przytoczenie hipotez wskazanych w przepisach regulujących przyznawanie płatności (o czym niżej sąd jeszcze wskaże). Tego rodzaju stanowisko oskarżonego także wskazywało na wiarygodność zeznań

mężczyzn, których A. Z. wskazywał jako wnioskodawców, bowiem potwierdzało opisy sytuacji, w jakich dochodziło do pozyskania przez oskarżonego ich danych osobowych. Stąd też omówione wyżej, niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego miały być jedynie formą zatuszowania, czy usprawiedliwienia tego fragmentu wyjaśnień – stanowiąc już konsekwencję przyjętej w toku postępowania linii obrony.

Odnosząc się do zeznań pozostałych świadków: tak wskazanych wyżej w stanie faktycznym właścicieli oraz szeroko pojętych faktycznych i legalnych posiadaczy poszczególnych nieruchomości, które zostały wskazane we wnioskach składanych przez oskarżonego, jak też K. K., K. T. – sąd uznał je za wiarygodne. Stwierdzenia ww. nie tylko znajdowały potwierdzenie w zebranej dokumentacji – składanej w trakcie postępowania administracyjnego o przyznanie płatności, ale również i w pozostałych dowodach z dokumentów, które stanowiły potwierdzenie prawa do dysponowania poszczególnymi nieruchomościami. Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania zebranych w toku śledztwa oraz uzyskanych przez sąd w toku procesu decyzji administracyjnych (przesłanych z (...)) a dot. przyznania dysponentom poszczególnych nieruchomości (w tym także A. Z.) płatności bezpośrednich.

Sąd uznał także za wiarygodne co do zasady zeznania P. P. (1). W części bowiem, w ocenie sądu, okazały się niegodne dania im wiary. Bowiem o ile sam fakt koszenia poszczególnych terenów, znalazł potwierdzenie w zeznaniach całkowicie obiektywnego świadka w tej sprawie (por. np. zeznania L. M. z k. 2069-2070, czy też B. W. k. 1578), to jednak areał na którym wykonywane miały być te prace należało uznać za opisany w sposób, który nie pozwalał na jego jakąkolwiek racjonalną weryfikację. P. P., zeznając w toku śledztwa w sposób absolutnie swobodny podał bowiem wartość ok. 50 ha, a następnie ją podwoił, stwierdzając, iż było to co najmniej 100 ha, a same prace trwały dwukrotnie dłużej. Nadto świadek nie potrafił wskazać rzetelnego sposobu rozliczeń pomiędzy nim a oskarżonym, jak też kosztów takich koszeń, wskazując dodatkowo, iż dokonywał ich na terenie który bliżej wskazał dopiero po podpowiedzi ze strony oskarżonego. Biorąc też pod uwagę, iż to oskarżony zatrudnił świadka, a P. P. jest wieloletnim znajomym A. Z. – jego zeznania sąd uznał za próbę uwiarygodnienia działalności oskarżonego, motywowaną więzami koleżeńskimi.

Sąd pominął zeznania J. K. (k. 2064), bowiem nie wniosły niczego do sprawy. Próba ustalenia za jego pośrednictwem osoby o takim samym nazwisku i imieniu, której jako pełnomocnik przedstawiała się A. Z. okazała się bezskuteczna, przez co mężczyzny o takich danych nie udało się odnaleźć. Co jednak warte podkreślenia oskarżony nie podał także bliższych danych tego człowieka, a już tym bardziej nie powołał go w tej sprawie w charakterze świadka mimo, iż – jak twierdził – miał z osobami które reprezentował kontakt. Powyższe także wskazywało na fikcyjność umów, jakie miał zawrzeć ze swoimi rzekomymi mocodawcami w zakresie prowadzenia działalności rolniczej na nieruchomościach ujętych w składanych w ich imieniu wnioskach do (...) biura (...).

Za wiarygodne sąd uznał również dane o braku karalności oskarżonego Z..

Odnosząc się do wyliczeń wysokości poszczególnych płatności, jakie w toku śledztwa oraz w trakcie procesu przedstawiane były na żądanie sądu przez miejscowe Biuro Powiatowe (...) sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania. Wbrew twierdzeniom i wnioskom obrony sąd stanął na stanowisku, iż nie było tu potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu dofinansowania ze środków publicznych, bowiem – jak słusznie wskazywał prokurator – wyliczenia tego rodzaju sprowadzały się do zastosowania jedynie przeliczników wskazanych w przepisach ustawy z 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków europejskiego funduszu rolnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007-2013, przepisach wykonawczych do tych aktów prawnych, jak też właściwych regulacji unijnych. Sąd chciałby także wskazać, iż każdorazowe zmiany poszczególnych wyliczeń – tak w toku śledztwa, jak i w trakcie procesu były wyjaśniane i uzasadniane przez świadek K. K..

Zachowanie A. Z. (1) wyczerpało znamiona przestępstw z art. 13. § 1. k.k. w zw. z art. 286. § 1. k.k. w zw. z art. 294. § 1. k.k. w zw. z art. 297. § 1. k.k. w zw. z art. 11. § 2. k.k.

Analizując treść pierwszego ze wskazanych wyżej przepisów należy stwierdzić, iż w oczywistym jest w ocenie sądu, że do zaistnienia określonego skutku – a więc przyznania i wypłaty płatności bezpośrednich nie doszło. Tak więc

A. Z. odpowiadał za wcześniejszą od dokonania formę stadialną popełnienia przestępstwa oszustwa. Sąd nie miał także wątpliwości, iż oskarżony działał w ramach winy umyślnej i zamiaru bezpośredniego – na co jeszcze w dalszej części rozważań będzie zwracał uwagę. Niemniej już na tym etapie sąd chciałby się odwołać do zacytowanego wyżej fragmentu wyjaśnień oskarżonego, która to wypowiedź w sposób dostateczny obrazuje nie tylko motywację A. Z., ale także wskazuje na fakt, iż przygotowywał się do popełnienia najpierw pierwszego, a w konsekwencji także drugiego czynu. To zaś dowodzi, iż z pełną premedytacją, a więc świadomie i z nastawieniem osiągnięcia założonego celu chciał dokonać tego czynu.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 286. § 1. k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, „kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”.

Weryfikując postępowanie oskarżonego zarówno w roku 2013, jak i 2014 sąd stanął na stanowisku, iż każdorazowo jego motywem działania było pozyskanie płatności na skutek dowiedzenia, że działki wskazane we wnioskach, które złożył są użytkowane w ramach działalności rolniczej przez P. S., M. S., H. S., K. S., M. C., Ł. C., K. C., Z. M., T. K., J. K., R. W., J. G. i R. S.. Stąd też oczywistym jawił się wniosek, iż głównym celem oskarżonego było osiągnięcie korzyści majątkowej. Jak już sąd wskazywał wyżej, a co także wynikało z zeznań części z formalnych wnioskodawców, oskarżony przyznał to także w swoich wyjaśnieniach złożonych w trakcie śledztwa. W ocenie sądu przytoczony wyżej cytat z depozycji oskarżonego stanowił kwintesencję jego zamiaru, nakierowanego wprost na uzyskanie tą drogą pieniędzy z (...). Powyższe zachowanie, powielone zresztą rok po roku, dowodziło premedytacji w działaniu i – jak już sąd wyżej wskazał – wskazywało jasno na działanie oskarżonego w ramach winy umyślnej zamiaru kierunkowego.

Działanie oskarżonego A. Z. było także nakierowane na wywołanie w świadomości pracowników (...) błędnego wyobrażenia co do faktycznego statusu ww. mężczyzn – tak w roku 2013 r. podczas składania wniosków o wpis tych osób do ewidencji producentów i składania wniosków o przyznanie płatności, jak w 2014 r., kiedy to oskarżony wykorzystał już fakt ich rejestracji, zdobyte i potwierdzone pełnomocnictwa oraz oświadczenia o dysponowaniu nieruchomościami rolnymi na cele związane z uprawą roli. Odwołując się raz jeszcze do sposobu pozyskania danych osobowych ww. mężczyzn przez oskarżonego sąd chciałby podkreślić, iż A. Z. poszukiwał przypadkowych osób, przy czym byli to mężczyźni o niskim statusie społecznym, niewykształceni i nie orientujących się w procedurach tego rodzaju, a dodatkowo często nietrzeźwych oraz zainteresowanych głównie doraźnymi korzyściami finansowymi – 30, 50 zł z tytułu udostępnienia swoich danych osobowych, czy podpisania podsuniętych im dokumentów. Stąd też konieczne było następnie podjęcie przez oskarżonego starań, by ich faktyczna wiedza co do udziału w procedurze przyznania płatności nie została ujawniona pracownikom (...). Z tego powodu A. Z. – po dowiedzeniu się, iż zamiast stawiennictwa się wezwanych do Biura Powiatowego mężczyzn (por. zeznania K. K.) wystarczające będzie uzyskanie poświadczonych przez notariusza podpisów tych osób na drukach udzielenia pełnomocnictwa – przywiózł każdego z tych mężczyzn do kancelarii notarialnej i tam otrzymał potrzebne mu dokumenty. Te zaś były niezbędne, by uwiarygodnić oskarżonego, jako upoważnionego do działania w imieniu zgłaszających wnioski mężczyzn i dać mu swobodę działania w ich imieniu. Jak bowiem wskazała świadek K. pracownicy Agencji nie mogli zakwestionować tak przedstawionych dokumentów i byli zobligowani do uznania statusu A. Z.. Jednocześnie, jak już sąd wskazał wyżej, powyższe działanie pozwalało na ukrycie nie tylko ujawnienia braku wiedzy po stronie formalnych wnioskodawców co do uczestniczenia w tym procederze, ale również nie pozwalało na ustalenie, iż nie są oni rolnikami posiadającymi gospodarstwa rolne.

Tu odnosząc się do pojęcia rolnik, które było interpretowane przez oskarżonego w sposób jemu odpowiadający (por. k. 1895, czy 2037), sąd chciałby stwierdzić co następuje. Przepis powszechnie obowiązującego prawa nie definiują pojęcia rolnika, a pojęcie to jest opisywane w zależności od jego kontekstu. I tak, zgodnie z definicją zawartą na stronach internetowych (...) za rolnika ta jednostka organizacyjna Skarbu Państwa uznaje osobę fizyczną lub prawną, bądź grupę osób fizycznych lub prawnych, bez względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, których gospodarstwo znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz która prowadzi działalność rolniczą (por. www.arimr.gov.pl/pomoc-unijna/platnosci-bezposrednie/wazne-definicje.html). W przekrojowym stanowisku odnoszącym się do szeregu aktów prawnych w polskim prawie, Minister Rolnictwa i

Rozwoju Wsi (vide www.wir.org.pl/archiwum/aktualne/definicja_rolnik.htm i odniesienie się do m. in. art. 2 pkt. 14 ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności, ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego , czy ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich), wskazał, że w zakresie rolnictwa obowiązuje kilka niezależnych od siebie, odmiennych zakresowo definicji określenia „rolnik (producent rolny)”, w zależności od spraw, które regulują poszczególne ustawy. Oczywiście w poszczególnych, przytoczonych tu regulacjach można znaleźć cechy wspólne – związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego i prowadzeniem działalności rolniczej. Lecz jak już sąd wielokrotnie wcześniej wskazywał żaden z mężczyzn, których oskarżony starał się przedstawiać jako rolników, nim nie był i to niezależnie od przyjętej definicji – nawet tej, którą posługuje się (...). Wynikało to przede wszystkim z tego, iż ani P. S. (1), M. S. (1), H. S. (1), K. S. (1), M. C., Ł. C. (1), K. C. (1), Z. M., T. K., J. K. (1), R. W. (1), R. S. (1) i J. G. (1) nie posiadali gospodarstwa rolnego i z pewnością nie prowadzili na nim działalności rolniczej. Potwierdzili to wyraźnie w swoich zeznaniach złożonych w toku śledztwa i przed sądem.

Przy czym sam fakt posiadania – w sensie użytkowania – jak starał się to przedstawić oskarżony Z. w swoich wyjaśnieniach, posługując się wydrukami ze strony internetowej (...), związany jest z legalnym dysponowaniem nieruchomości składającymi się m.in. na gospodarstwo rolne. Posługując się także wspomnianą stroną internetową i zamieszczonym tylko tam słowniczkiem sąd zacytuje, iż „posiadacz gospodarstwa rolnego - właściciel, dzierżawca, użytkownik lub osoba mająca inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Płatności przysługują faktycznemu użytkownikowi, który rzeczywiście wykonuje wszelkie czynności niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa. Mogą nimi być działania organizacyjne, kierownicze, jak i osobiste zaangażowanie w bezpośrednim wykonywaniu pracy fizycznej w gospodarstwie. Prowadzenie działalności rolniczej nie musi polegać tylko na "własnoręcznym" prowadzeniu prac polowych, ale obejmuje również: swobodne decydowanie o tym, jakie rośliny uprawiać, jakich należy dokonywać zabiegów agrotechnicznych, zbieranie samodzielnie bądź przy udziale innych osób plonów, itp. Prowadzenie działalności rolniczej rozumiane jest jako dokonywanie nakładów i czerpanie ewentualnych korzyści.”. Z tego więc jasno winno wynikać, iż tego użytkownikiem (posiadaczem) gospodarstwa rolnego jest osoba mająca określone prawo do tego zespołu składników sumujących się na taką całość. Trudno więc mówić o użytkowniku w złej wierze, a takim – w świetle zeznań osób wskazanych w stanie faktycznym niniejszego uzasadnienia (por. osoby wymienione na str. 2 i 3) – byłby A. Z., czy reprezentowani przez niego mężczyźni – dokonując poszczególnych prac rolnych na nienależących do nich gruntach rolnych. Z tego powodu sąd uznał za dowiedzione w oparciu o wskazane wyżej dowody, iż oskarżony ukrywając de facto osoby wnioskodawców i występując jako jedyny w ich imieniu w toku postępowań przed (...) w 2013 i 2014 r. w ten sposób starał się wprowadzić w błąd pracowników tej Agencji. Powyższe miało na celu – jak wynikało z wyjaśnień oskarżonego i zeznań jego „mocodawców” – ukrycie, iż jedynym decydentem i beneficjentem w przypadku otrzymania tych płatności byłby sam oskarżony.

Zaś uwzględnienie – faktycznie – jego wniosków powodowałoby przyznanie A. Z. płatności bezpośrednich do których w świetle obowiązujących przepisów cyt. niżej rozporządzenia nie mógł otrzymać. Powyższe przekładałoby się na dokonanie niekorzystnego rozporządzenia mieniem publicznym przez (...) za pośrednictwem kierownika Biura Powiatowego w G., jako podejmującego w tym względzie decyzję o przyznaniu płatności.

Powyższe okoliczności przekładały się w ocenie sądu na wyczerpanie przez A. Z. całości znamion przestępstwa oszustwa.

Sąd analizując potencjalny zakres szkody brał także pod uwagę możliwość ustalenia jej w sytuacji, gdyby – jak podnosił obrońca – oskarżony samodzielnie miał wystąpić z wszystkimi wnioskami. Niemniej jednak ten kierunek, w ocenie sądu, nie mógł zyskać aprobaty, bowiem – jak wynikało z treści § 6. ust. 1. rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 13 marca 2013 r. „ Zobowiązanie rolnośrodowiskowe nie podlega zmianie w trakcie jego realizacji, chyba że przepisy rozporządzenia dopuszczają dokonanie takiej zmiany, w szczególności gdy zmiana ta polega na: (...)

2) jednorazowym zwiększeniu w drugim albo trzecim roku realizacji tego zobowiązania obszaru gruntów, na których to zobowiązanie jest realizowane w zakresie pakietu wymienionego w § 4 ust. 1 pkt 4, 5 lub 6; (...)” oraz powołujących się na te okoliczności zeznań świadka K. K. – oskarżony, gdyby złożył w roku 2013 r. wnioski z powiększonym arealem gruntów nie mógłby uzyskać płatności z tego tytułu, bowiem w tym roku realizował już 4 rok swojego kontraktu (zobowiązania rolno środowiskowego). To też stanowiło uzasadnienie dla konieczności ustalenia wartości potencjalnej szkody nie wyłącznie dla oskarżonego, jako jedyne wnioskującego, a dla każdego z osobna z formalnych mocodawców A. Z..

Z uwagi na fakt, iż wyliczone wartości płatności bezpośrednich, jakie mógł uzyskać A. Z. na skutek swojego działania w latach 2013 i 2014 przerosły ponad dwukrotnie kwotę wskazaną w art. 115. § 5. k.k. – a więc kwotę 200.000 zł – konieczne było zakwalifikowanie działania oskarżonego również w ramach art. 294. § 1. k.k. W tym miejscu sąd chciałby się odnieść raz jeszcze do wyliczenia wysokości poszczególnych płatności, jakie miały miejsce w toku tego procesu.

W pierwszej kolejności sąd jednak zmuszony jest odwołać się również do przedstawionego w toku procesu stanowiska oskarżonego i wyliczenia potencjalnej wysokości płatności, jakie miałby otrzymać wnioskodawcy, a które to zestawienie A. Z. przedłożył do akt (k. 2207-2208). Wyliczenia tych wartości nie zostały w żaden sposób przez oskarżonego opisane i uzasadnione, a wobec braku nadającej się do skontrolowania metody pozyskania tych wyników nie mogły być one podstawą do weryfikowania wyliczeń przedstawionych przez pracowników (...).

Oceniając prawidłowość wyliczeń wysokości poszczególnych dopłat, które przedstawiała i uzasadniała świadek K. (vide zeznania z k. 1712-1728, 1734-1752, 1758-1765 uzupełnione na k. 1924-1926) sąd uznał, iż konieczne będzie ustalenie wysokości tych świadczeń jedynie przy uwzględnieniu oświadczeń A. Z. o zmianie, czy wycofaniu poszczególnych działek – do dat, w których na skutek podjęcia działań przez pracowników (...) można było dokonać tylko korekty wniosku, skutkującej brakiem możliwości samodzielnego modyfikowania zakresu żądanych płatności. Bowiem do tego momentu jedynie możliwe było ustalenie faktycznego zamiaru działania oskarżonego, gdyż jedynie do tej cezurę mógł samodzielnie kreować zakres swojej działalności przestępczej. Zaś z uwagi na błędy natury rachunkowej, jakie miały miejsce wcześniej w toku śledztwa sąd polecił ponowne ustalenie wysokości tych płatności – co skutkowało ponownym ich wyliczeniem jak na k. 2134-2172 za rok 2013 i na k. 2177-2197. Wyliczenia te zostały sporządzone na bazie wniosków przedłożonych w (...) przez oskarżonego i w oparciu o system bazujący na przepisach regulujących tę tematykę, stąd też sąd nie znalazł podstaw do jego kwestionowania.

Zgodnie z art. 297. § 1. k.k. „Kto, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi – kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”

Analizując zachowanie oskarżonego z punktu widzenia wyczerpania znamion tego przepisu wskazać należy, że jako bezsporne w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jest to, iż A. Z. zamierzał pozyskać dla siebie kwoty przyznanych – formalnie jego mocodawcom – płatności bezpośrednich. Jak już sąd wskazał wyżej, podczas analizy wiarygodności materiału dowodowego w tej sprawie – z wiarygodnej części zeznań poszczególnych wnioskodawców wynikało wprost, iż nie tylko nie było pomiędzy nimi a oskarżonym żadnej oficjalnej umowy w tym względzie, ale również nie mieli nawet wiedzy, iż ich dane posłużą do pozyskania takich środków finansowych. Powyższe potwierdzały także wyjaśnienia oskarżonego Z., w tej części, jaką sąd uznał za wiarygodną i również wyżej przeanalizował. Wskazany cytat – mimo późniejszych zaprzeczeń ze strony A. Z. – był jednoznacznym

potwierdzeniem, iż oskarżony podjął się organizacji tego przedsięwzięcia w celu pozyskania jedynie dla siebie tych środków finansowych.

Niekwestionowane na gruncie tej sprawy był także fakt, iż (...) jest instytucją dysponującą środkami publicznymi (vide definicja takich środków w art. 5 ust. 1. pkt 2) ustawy o finansach publicznych – w tej części przepis ten nie zmienił się w okresie objętym zarzutami stawianymi oskarżonemu), a płatności bezpośrednie – choć, mimo że nieformalnie używa się na ich określenie terminu dotacja, a takich nie stanowią – są podobnym do tego rodzaju pomocy publicznej świadczeniem pieniężnym na określony cel gospodarczy.

Oczywistym w perspektywie niniejszej sprawy był także fakt, iż oświadczenia zawarte w poszczególnych wnioskach o przyznanie płatności, a dot. dysponowania jako posiadaczy w dobrej wierze przez P. S., J. G., K. C., J. K., R. S., R. W., M. S., H. S., Ł. C., K. S., Z. M., T. K. oraz M. C. poszczególnymi gruntami, potwierdzane także w trakcie postępowań administracyjnych prowadzonych przez pracowników (...) były nieprawdziwe. Wynikało to nie tylko z relacji tych mężczyzn, którzy zaprzeczyli wprost, by dysponowali jakimikolwiek nieruchomościami na terenie województwa (...) i (...), jak też z uzupełniającymi ich zeznania, a jednocześnie stanowiącymi równorzędne dowody zeznaniami całej grupy świadków – właścicieli, dzierżawców i użytkowników działek wymienionych we wnioskach, które złożył w imieniu tych 13 osób oskarżony Z.. Sąd pomija już tak kuriozalne sytuacje, jak wskazanie przez A. Z. jako działek rolnych boiska piłkarskiego, drogi, czy nieużytków rolnych, które to m.in. były powodem dokonywania przez oskarżonego zmian we wnioskach, bądź definitywnego ich wycofywania. Jednakże niemal każdy z tej grupy świadków, wskazanych na stronie 2 i 3 niniejszego uzasadnienia nie tylko nie wiedział o fakcie złożenia wniosków o przyznanie płatności z tytułu użytkowania ich gruntów, ale nie wyrażał zgody – czasem wręcz kategorycznie (por. np. zeznania B. W.) – na posługiwanie się tymi terenami w tym celu. Nie bez znaczenia był też fakt, iż w części te działki były już wcześniej przedmiotem zgłoszenia do przyznania płatności przez ich faktycznych użytkowników.

Również istotność tego rodzaju oświadczeń nie budziła wątpliwości po stronie sądu, gdyż bez tego stwierdzenia osoby wnioskujące o przyznanie im płatności bezpośrednich (a faktycznie A. Z.) nie mogłyby otrzymać tych płatności. Już bowiem z treści wniosków i zawartych tam pouczeń (por. strona 4/4 wniosku o przyznanie płatności) – a nie tylko regulacji ustawowych dot. przyznawania pomocy publicznej w tym zakresie (vide przywoływane wyżej ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków europejskiego funduszu rolnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007-2013) wynikało, że płatności na grunty rolne wchodzące w skład gospodarstwa rolnego, będące w posiadaniu rolnika. Stąd też bez złożenia tego rodzaju oświadczenia dysponowaniu (posiadaniu) tych gruntów nie byłoby możliwe uzyskanie płatności. Potwierdzeniem tego były również zeznania K. K. (3), która akcentowała ten fakt omawiając przyczyny wzywania poszczególnych wnioskodawców do siedziby Biura Powiatowego (...).

Analizując poszczególne przesłanki, jakie miały wpływ na wymierzenie oskarżonemu A. Z. kar za przypisane mu czyny, sąd chciałby wskazać na następujące okoliczności.

Podstawowymi wskazaniem dla sądu w zakresie wymiaru kar były dyrektywy z art. 53. § 1. k.k., w myśl których sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych w ustawie, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd wymierzając kary uwzględnił również wskazania wynikające z § 2 cyt. wyżej artykułu, a więc brał pod uwagę zachowanie się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Oskarżony Z. dokonał dwóch przestępstw przeciwko mieniu, a ich stopień społecznej szkodliwości sąd uznał za wysoki. Prawo własności, chronione także w ramach art. 286. k.k., jest najważniejszym i najszerzej chronionym prawem majątkowym, przez co daje gwarancje swobody rozporządzania i nienaruszonej trwałości własnego majątku. Podkreślenia wymaga, iż oskarżony starał się – nawet mimo sprzeciwu osób dysponujących poszczególnymi gruntami,

wykorzystać je dla osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie, co wskazuje na uporczywość jego działań oraz determinację w osiągnięciu celu nawet za cenę naruszenia prawa. Dodatkowo do okoliczności wpływających na taką ocenę stopnia szkodliwości społecznej tych czynów sąd zaliczył rozmiar grożącej szkody – gdyż ta znacznie przekraczała minimalną wysokość dla wartości znacznej, przez co postępowanie oskarżonego narażało Skarb Państwa na wysokie straty. Dalej biorąc pod uwagę sposób i okoliczności popełnienia tych czynów – tj. premedytację w działaniu mającym doprowadzić pokrzywdzonego (poprzez statio fisci) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należy wskazać, iż A. Z. zaangażował do swojego przedsięwzięcia znaczną ilość osób postronnych wykorzystując ich niewiedzę, niezajomość przepisów prawa, stan nietrzeźwości, a nawet funkcjonariuszy publicznych (por. składanie oświadczeń przed notariuszem). Dlatego też sąd uznał, że swoim postępowaniem oskarżony wykraczał przeciwko powszechnie uznanym i akceptowanym normom postępowania i podstawowym dobrom prawnie chronionym, koniecznym dla prawidłowego funkcjonowania państwa i jego obywateli, godząc w cudzą własność i pewność obrotu. Tu wskazać należy, iż oskarżony posłużył się specjalnie w tym celu wytworzonymi wnioskami o przyznanie płatności, w których zawarł oświadczenia niezgodne z świadomością osób, których dane do tego wykorzystał. A. Z. przy popełnieniu każdego przypisanych mu czynów działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, która nie była mu należna z punktu widzenia obowiązujących przepisów – cyt. już wyżej regulacji dot. możliwości otrzymania płatności bezpośrednich. Co więcej w tym zakresie nie można także pominąć poczucia bezkarności, które okazywał swoim postępowaniem oskarżony Z., gdyż po pierwszym takim przypadku w roku 2013 r. – mimo trwającego postępowania kontrolnego – ponownie złożył wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich rok później. Nie bez znaczenia był też fakt, iż oskarżony był osobą już wcześniej zaangażowaną w prowadzenie działalności z zakresu szeroko pojętego doradztwa rolnośrodowiskowego – bowiem sporządzał ekspertyzy ornitologiczne, a także zajmował się doradztwem w tym zakresie i doskonale się orientował w funkcjonowaniu procedur dot. przyznawania płatności bezpośrednich, sam z nich korzystając. Powyższe przesądza o działaniu z premedytacją, a jednocześnie w ramach motywacji zasługującej na szczególnie negatywną ocenę.

Do okoliczności natury pozytywnej sąd uznał zaliczył jedynie wcześniejszą niekaralność oskarżonego A. Z..

Obok kar pozbawienia wolności sąd orzekł w stosunku do A. Z. za każde z przestępstw jednostkowe kary grzywny, które uznał za konieczne, jako uboczne sankcje mające na celu dodatkowe napiętnowanie działania podjętego przez oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Wymierzone kary grzywny – w ocenie sądu – pozostają w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych oskarżonego, który jak wynikało z przebiegu tego procesu doskonale radził sobie na takim rynku. Tu należy stwierdzić, iż złożone na początku procesu oświadczenie oskarżonego o zarejestrowaniu się jako bezrobotny sąd potraktował jedynie jako próbę uniknięcia potencjalnej odpowiedzialności natury finansowej. A taką należało uznać za bezskuteczną – zwłaszcza w perspektywie prowadzonej działalności rolniczej i otrzymywanych płatności bezpośrednich przez oskarżonego Z., tym bardziej, iż sąd jak już wyżej wskazał oskarżony dysponuje znacznie większymi niż przeciętny obywatel możliwościami zarobkowymi. Tu sąd wskazuje, iż oskarżony może również podjąć pracę nie związaną z tym zakresem dotychczas prowadzonej działalności, a jakąkolwiek inną – choćby związaną z wyuczonym zawodem.

Sąd uznał, iż wymierzone kary adekwatnie odzwierciedlają stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonego i nie przekraczają stopnia winy. Ich wysokość jawi się także jako niewygórowana w stosunku do granic ustawowego zagrożenia, niemniej sąd uznał je za konieczne, aby oskarżony uświadomił sobie wagę naruszonych swoim postępowaniem norm prawnych. W ocenie sądu wymierzone kary spełnią stawiane im cele i zadania w zakresie tzw. prewencji indywidualnej, czyli zapobiegną powrotowi A. Z. na drogę przestępstwa oraz skłonią go do należytego postępowania w przyszłości. Nadto wpłyną pozytywnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa (prewencja generalna), w szczególności na przekonanie, że działania niezgodne z prawem nie są bezkarne i nie mogą przynieść korzyści.

Orzekając o karach łącznych sąd miał na względzie tożsamość przedmiotową oraz podmiotową popełnionych występów, jak też dokonanie ich w następujących (choć nie krótkich w rozumieniu art. 91. § 1. k.k.) po sobie okresach.

To spowodowało, zdaniem sądu, iż należało kierować się przy wymiarze kar łącznych zasadą asperacji – akcentując jedynie w wymierzoną wysokością poszczególnych sankcji okres, jaki upłynął pomiędzy poszczególnymi występками.

Sąd zgodził się z wnioskiem prokuratora, oraz alternatywnym wnioskiem obrońcy, i zdecydował się orzec o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary łącznej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Zdaniem sądu oskarżony, jako osoby dotąd nie karana sędownie zasługiwał na skorzystanie z dobrodziejstwa tego rodzaju instytucji. Jednakże okres wstrzymania wykonania kary sąd wyznaczył na maksymalny – pięcioletni z uwagi na wagę popełnionych przestępstw oraz potencjalne ich skutki, jak również wcześniej omówione elementy mające wpływ na wymiar kary. Sąd stanął na stanowisku, iż sam fakt toczącego się postępowania karnego, jak też konsekwencje postępowania oskarżonego (choćby w perspektywie orzeczonego zakazu wykonywania zawodów, faktu skazania za popełnienie przestępstwa związanego z prowadzoną działalnością ograniczającego dostęp oskarżonego do niektórych aktywności społecznych i zawodowych), a także możliwość wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności będzie w ocenie sądu działać na ww. mobilizująco, motywując do eliminowania ze swojego życia zachowań społecznie niepożądanych – w tym zwłaszcza popełniania kolejnych czynów zabronionych. Stąd też, w ocenie sądu, finalne orzeczenie takiego rodzaju kary będzie wystarczające dla osiągnięcia w stosunku do A. Z. pożądaných efektów wychowawczych i wdrażając go jednocześnie do przestrzegania porządku prawnego i dając możliwość wykazania się dobrą wolą w okresie próby. Sąd stanął na stanowisku, iż orzeczenie maksymalnego okresu próby w połączeniu z dozorem kuratora pozwoli na monitorowanie zachowania oskarżonego w zakresie przestrzegania porządku prawnego i wykonywania orzeczonego zakazu.

Z uwagi na fakt, iż oskarżony już w toku podjętych działań wykorzystywał swoją wiedzę i umiejętności, jako ornitologa, a z czasem, po zdobyciu zawodu doradcy rolnośrodowiskowego – także w tym charakterze – występował w imieniu mężczyzn, którzy rzekomo mieli być rolnikami, składając oświadczenia i pisma za nich i w ich imieniu sąd zdecydował o orzeczeniu zakazu wykonywania przez oskarżonego tych zawodów. Nadmienić także należy, iż gdyby nie te umiejętności oraz zdobyte zawody oskarżony nie mógłby – w ocenie sądu – dopuścić się tak łatwo przestępstw opisanych w części wstępnej wyroku. Wówczas bowiem musiałby ponieść dodatkowe koszty w tym zakresie (wykonania ekspertyz ornitologicznych, sporządzenia wniosków), a nadto zaangażować osoby posiadające takie doświadczenie i wiedzę do pomocy, co wiązałoby się z znacznie większą szansą na ujawnienie tego procederu, a nawet wręcz odmowę w nim udziału. Dodatkowo wskazać należy, iż wyrok skazujący, jaki zapadł w niniejszej sprawie nie pozbawiał oskarżonego Z. możliwości dalszego podejmowania działań przy wykorzystaniu jego uprawnień na niwie otrzymywania, bądź pomocy w staraniach o otrzymanie dla siebie, bądź innych osób płatności bezpośrednich. Stąd też – biorąc pod uwagę nieprzejednaną postawę oskarżonego, zaprezentowaną podczas procesu i finalnie podczas ogłoszenia wyroku, nie widzącego w swoim postępowaniu żadnych zachowań sprzecznych z prawem, sąd stanął na stanowisku, iż pozostawienie tego rodzaju możliwości A. Z. spowoduje, że będzie mógł dalej wykorzystywać swoją wiedzę i zawody zdobyte do popełniania przestępstw. Zaś biorąc pod uwagę długość warunkowego zawieszenia wykonania kary sąd zdecydował się orzec przedmiotowy zakaz na okres umożliwiający kontrolę zachowania oskarżonego w tym czasie, a jednocześnie nie eliminujący oskarżonego z możliwości prowadzenia takiej działalności w okresie wystarczającym dla oceny, czy A. Z. zmienił swoją postawę w tym zakresie.

O zasądzeniu wydatków poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa sąd orzekł na podstawie art. 626. § 1. k.p.k. i art. 627. k.p.k. Sąd nie znalazł przesłanek, które uzasadniałyby zwolnienie oskarżonego od uiszczenia ww. kosztów, gdyż A. Z. swoim postępowaniem wykazał, iż jest w stanie samodzielnie się utrzymywać, prowadzić działalność gospodarczą – nawet poza sferą związaną z działalnością rolniczą, a nadto dysponuje wystarczającym wykształceniem, by – jeśli nie w ramach tej działalności rolniczej – móc podjąć zatrudnienie w innej sferze. Nie bez znaczenia było także to, iż oskarżony jest nie posiadającym nikogo na utrzymaniu kawalerem, a więc także nie mającym innych zobowiązań.

Sąd zwolnił jedynie oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, uznając że wydanie tego rodzaju rozstrzygnięcia byłoby de facto wymierzeniem oskarżonemu kolejnej kary natury finansowej, bowiem ratio legis opłaty w sprawach karnych sprowadza się do tej funkcji. Stąd też, uznając tego rodzaju rozstrzygnięcie za sprzeczne z konstytucyjną

zasadą demokratycznego państwa prawa i wypływającą z niej zakazem podwójnej karalności za ten sam czyn, sąd nie zdecydował się orzekać o obciążeniu oskarżonego tym elementem kosztów sądowych.